

Pułtusk, 11 września 2024r

Pozwany:
(pozew wzajemny
wnoszę ja)
Michał Fabisiak
adres korespondencyjny,
grzecznościowy:

Rzecznik Praw Obywatelskich
al. „Solidarności” 77,
00-090 Warszawa

dotyczy
Stryjeńskich 10 m 76
02-791 Warszawa

Sygn sądu.
Sąd Okręgowy w Warszawie
Al. Solidarności 127
III Wydział Cywilny
00-898 Warszawa

**W związku z pozytywnym opinią Rzecznika Finansowego do sprawy III C 588/16
Zwracam się do Rzecznika Praw Obywatelskich o włączenie się do sprawy i opinię ale w innym
kontekście.**

O ile rzecznik finansowy „rozjechał walcem bank i kredyt frankowy” to nie wypowiedział się w wielu kwestiach – przejęcia mieszkania przez policję, uprowadzenia dziecka, licytacji i mieszkania i ważności licytacji oraz metod zwrotu mieszkania oraz wynagrodzenia szkody, jaka została mi wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej (art. 77 Konstytucji)

Pragnę aby Rzecznik RPO zdefiniował przed sądem wstępując do sprawy - czy działania policji, adwokatki Magdaleny Just, samej Magdaleny **Just były zgodne z dobrymi obyczajami i zasadami współżycia społecznego?**

1. Czy napaść policji na mnie była zgodna z zasadami współżycia społecznego?
2. Czy na wyciecie zamków w mieszkaniu było zgodne z zasadami współżycia społecznego?
3. Czy duszenie mnie w mieszkaniu przez policję było zgodne z zasadami współżycia społecznego?
4. Czy kopanie mnie po jajach w mieszkaniu przez policję było zgodne z zasadami współżycia społecznego ?
5. Czy zastosowanie metody „alimenty są pierwsze przed kredytem przez adwokatkę Bełdowską Marzec” – metody znanej i propagowanej przez adwokata OPPENHEIMA Była zgodna z zasadami życia społecznego

Pragnę by rzecznik praw obywatelskich podpowiedział sądowi jak ma unieważnić licytację mieszkania – która odbyła się w sposób rażący z naruszeniem prawa! I doprowadził do oddania mi mieszkania w zabezpieczeniu na czas trwania postępowania i po!
Niedostarczono mi żadnego pisma informującego mnie o licytacji, przeprowadzono licytację w bez mojego udziału!

Szanowny Rzeczniku, sprawa toczy się od roku 2010 gdy uprowadzono mojego syna, od tego czasu minęło 14 lat nic się nie zmienia...

W 2007 roku miałem 2 mieszkania, 2 samochody wziąłem ślub

W 2008 roku urodził się syn i wzięliśmy kredyt na 1 rok na czas przeprowadzki

W 2009 roku bank zażądał 1250,000 zł za kredyt 900.000 zł

W 2009 roku wpłaciłem do banku milion zł mimo to bank tych pieniędzy nie przyjął!

W 2010 roku został uprowadzony mój syn – bo adwokatka żony wymyśliła przekręt „alimenty pierwsze przed kredytem”

W 2010 roku w odbiciu syna uczestniczyła policja BOR w celu przejęcia mieszkania

W 2022 roku zostało mi zabrane mieszkanie, zostały wycięte zamki po raz drugi...

Została mi zabrana praca, zus, zostały zajęte konta od 14 lat nie pracuję

Koczuję u rodziców w domu z 1937 roku...

Nie dość że straciłem mieszkanie warte 1.800.000,- zł to bank jeszcze żąda ode mnie 1.200.000,- zł!!! A po raz drugi ZUS zajął moje konto bankowe – bo mam dług z niepłacenia dobrowolnego ZUSU!!!! Który opłacał mój 80 letni tata!

Syna nie widzę 14 lat (12 lat zupełnie nie)

- Załączam mój pozew wzajemny bo pozew wniósł bank

Proszę zapoznać się z filmami z moje strony www.fabi.pl

Mam nadzieję że rzecznik praw obywatelskich mnie zrozumie, bo nawet moja rodzina nie rozumie jaki trick na mnie zastosowano!

W razie czego mogę wyjaśnić przez telefon albo podjechać porozmawiać.

A byłem już wszędzie – nawet moja mama napisała do Papieża... Papież się pomodli ale to jakby nie bardzo pomoże w tej sprawie.

Przed kredytem miałem 2 mieszkania, 2 prace, 2 samochody byłem szczęśliwym człowiekiem – wywalono mnie na piasek pod mostem dusząc i kopiąc po jajach w mieszkaniu uwspólnionym przez małżonkę – bo na tym miał polegać trick , małżonka dostała 300.000,- zł tytułem licytacji mieszkania wartego 1,8 mlna zł!!!

Michał Fabisiak

Załączniki

1. Akt oskarżenia przez bank
2. Moja odpowiedź wraz załącznikami
3. Nowe okoliczności